

## WSTĘP

### CONTRA VIM NON VALET IUS

W ostatnich latach mamy do czynienia z falą imigracyjną w Europie, która niesie ze sobą wiele zagrożeń. Swoboda przekraczania granic w ramach państw Unii Europejskiej (w strefie Schengen) pozwala na rozprzestrzenianie się ataków terrorystycznych w Europie (np. ataki w Madrycie, Paryżu i Londynie). Choć najczęściej powodem imigracji są występujące w świecie ogromne dysproporcje ekonomiczne (migracje ekonomiczne), to dysproporcje rozwoju społeczno-gospodarczego stanowią także podatne podłoże konfliktów, sprzyjają rozwojowi terroryzmu, przemocy, przestępczości transgranicznej czy korupcji. Przeciwdziałanie i zwalczanie współczesnych zagrożeń o charakterze globalnym wymaga podejmowania regulacji prawnych o charakterze międzynarodowym. Najważniejszym zadaniem stojącym współcześnie przed prawem międzynarodowym jest utrzymywanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. Cel ten jest ambitny jednak bardzo trudny do zrealizowania w świecie nowych zagrożeń, zwłaszcza asymetrycznych, wobec których prawo jest coraz bardziej bezradne.

Bezsilność prawa wobec współczesnych zagrożeń wynika z ich istoty, która polega na przesuwaniu się punktu ciężkości z „transparentnych” zagrożeń klasycznych w kierunku zagrożeń nietypowych i „asymetrycznych”, których źródłem są trudne do zidentyfikowania podmioty pozapaństwowe. Te cechy i dynamika współczesnych zagrożeń sprawiają, że prawo nie nadąża za pomysłowością sprawców przemocy bądź też jest bezsilne z powodu ograniczeń po stronie ochrony wolności i praw człowieka. Paradoksalnie bezradność wobec zagrożeń wynika również z prawa. Najlepiej rozwinięte demokratyczne państwa Zachodu gwarantują wiele praw i wolności, które stanowią pożywkę dla sprawców przemocy, np. prawo do swobodnego przemieszczania się, wolności osobistej, zakazu pozbawiania wolności bez wyroku sądowego, obowiązku udowodnienia winy itp. Potencjalni sprawcy przemocy mogą bez ograniczeń podróżować po krajach UE, kiedy już dostali się na teren Wspólnoty, najczęściej jako uchodźcy polityczni przed wojną, starający się lub posiadający już azyl. W ten sposób na teren UE dostaje się większość terrorystów, którzy korzystają z pełni praw Europejczyków i mogą legalnie wynajmować lokale, samochody, korzystać z usług bankowych, telekomunikacyjnych a także wykorzystywać wszystkie zdobycze cywilizacji zachodu do realizacji swoich przestępczych celów. Bardzo liberalne oraz liczne prawa i wolności obywatelskie w państwach Zachodu są najlepszym polem do działania, w którym przeciwnik asymetryczny funkcjonować z dużą swobodą, gdyż jego prawa powodują bezsilność prawa wobec popełnianych przez niego przestępstw. Można pokusić się o konkluzję, że kraje rozwinięte w obecnym modelu funkcjonowania nie poradzą sobie z problemem zagrożeń asymetrycznych i dla podniesienia skuteczności przeciwdziałania i karania przestępców przemocy będą musiały zrezygnować z części swoich wolności.

Innym ograniczeniem w walce z zagrożeniami asymetrycznymi – z punktu widzenia prawa – jest ograniczona możliwość prewencji państwa. O ile w przypadku (dopusz-

czanej) samoobrony uprzedzającej mamy do czynienia ze zbrojną reakcją antycypującą nieuchronny zamach terrorystyczny, o tyle operacja prewencyjna podejmowana w celu innym niż zapobieżenie konkretnemu zamachowi, np. w celu jego uniemożliwienia w dalszej perspektywie poprzez unicestwienie środków zamachu, jest niezgodna z prawem. Zbrojna operacja prewencyjna dotyczyć może jedynie użycia siły w sytuacji bezpośredniego zagrożenia (J. Kranz, Warszawa 2006, s. 14). Koncepcja operacji prewencyjnej nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym prawie międzynarodowym. Z jednej strony przyzwolenie na takie działania państw bez wypracowania stosownych kryteriów, środków kontroli i ograniczeń prowadziłoby najprawdopodobniej do nadużyć, czyli de facto do erozji – usankcjonowanego Kartą Narodów Zjednoczonych – zakazu użycia siły zbrojnej. Z drugiej strony zagrożenia asymetryczne są zbyt poważne i stanowią dla państw zbyt duży problem, by koncepcję tę uznać za *non existens*<sup>1</sup>.

Przedkładany Państwu numer *Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego 2017* obejmuje szereg artykułów naukowych, ukazujących procesy wzrostu niesymetrycznych relacji między różnorodnymi podmiotami w środowisku bezpieczeństwa, które nabierają coraz większego znaczenia. Zjawiska te skłaniają do refleksji na temat możliwości, zdolności i skuteczności zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa przez działające zgodnie z prawem instytucje państwowe i międzynarodowe w sytuacji narastania zagrożeń asymetrycznych takich jak: terroryzm, przestępczość zorganizowana czy nieuprawnione użycie nowoczesnych technologii (np. informatycznych). Autorzy artykułów ukazują podjęcie przez państwo lub organizację międzynarodową działań prewencyjnych, zwalczających dane zagrożenie i likwidujących jego negatywne następstwa, które wymagają wiedzy pozwalającej na krytyczną analizę możliwości użycia i zastosowanie szerokiego wachlarza instrumentów dozwolonych przez obowiązujące prawo, nie wyłączając instrumentów siły w tym również militarnej. Niezbędna jest zatem analiza wymiaru polityczno-prawnego i polityczno-militarnego mająca na celu wybór dozwolonych prawem sposobów i środków zwalczania zagrożeń asymetrycznych. Celem tej monografii jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie: jakie możliwości skutecznego zwalczania zagrożeń asymetrycznych mają przestrzegające prawa państwa i organizacje międzynarodowe i jakich instrumentów, siły, mogą użyć aby zapewnić społeczeństwu bezpieczeństwo?

Publikacja skierowana jest do szerokiego grona odbiorców, do studentów, wykładowców jak również do środowisk zainteresowanych problematyką bezpieczeństwa. Zachęcam do zapoznania się z poniższymi artykułami, bowiem jako redaktor jestem przekonana, że wiedza zostanie poszerzona, jak również stanie się elementem do dalszych rozważań i badań naukowych.

---

<sup>1</sup> *Non existens* (łac. nie istniejąca). Operacje wyprzedzające są konieczne ze względu na warunki w jakich działamy. Wszak mamy do czynienia ze społeczeństwami lub niebezpiecznymi grupami, wobec których nie da się zastosować środków odstraszenia. Z drugiej strony (...) uderzenie wyprzedzające jest słuszne w teorii, jednakże nie powinno być stosowane przez tylko pojedyncze kraje. Stosowanie operacji prewencyjnych wymaga wypracowania pewnych zasad, by nie stało się ono narzędziem, którym każdy może się dowolnie posłużyć", H. Kissinger, „Rzeczpospolita” z 14 maja 2004 roku, cyt. za J. Kranz (2006), *Wojna, pokój czy uspokojanie? Współczesne dylematy użycia siły zbrojnej*, Warszawa, s. 55.

Oddając do rąk Czytelników kolejny numer „Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, pragnę podziękować w imieniu Redaktora Naczelnego prof. zw. dr hab. Piotra Mickiewicza zarówno naszym Czytelnikom, jak i Autorom. Tych ostatnich proszę o przestrzeganie wymogów redakcyjnych dostępnych na stronie Wydawnictwa Naukowego Dolnośląskiej Szkoły Wyższej (<http://www.rocznikbezpieczenstwa.dsw.edu.pl/rocznik-bezpieczenstwa-miedzynarodowego/informacje-dla-autorow>). Zapraszam także do dalszej współpracy wszystkich zainteresowanych, również tych, których tekstów nie zamieściliśmy w bieżącym numerze.

**Anna Zagórska**  
**Redaktor Naukowy**  
**Rocznika Bezpieczeństwa Międzynarodowego vol. 11, nr 2**